Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

07 **czerwca 2019**
piątek
19:00

Wrocław, NFM, Sala Główna

Wyznanie duszy

M. Musogorski

P. Czajkowski

J. Sibelius

Nikolaj Znaider – dyrygent
Liya Petrova – skrzypce
NFM Filharmonia Wrocławska

Program:
Modest Musorgski (1839–1881) *Noc na Łysej Górze* [13']
Piotr Czajkowski (1840–1893) *Koncert skrzypcowy D-dur* op. 35 [35']
I Allegro moderato
II Canzonetta: Andante
III Finale: Allegro vivacissimo
***
Jean Sibelius (1865–1957) *II Symfonia D-dur* op. 43 [47']
I Allegretto
II Tempo andante, ma rubato
III Vivacissimo
IV Finale: Allegro moderato

Prosimy o nagradzanie artystów brawami po zakończeniu ostatniej części każdego z utworów.

Dofinansowano ze środków:

ClassicalFutures.eu

Projekt współfinansowany w ramach programu Unii Europejskiej „Kreatywna Europa"

OMÓWIENIE
Agata Adamczyk

„Drogi mój i miły Korsinka, 23 czerwca [1867] w wigilię św. Jana napisana została z Bożą pomocą *Noc świętojańska na Łysej Górze* – obraz muzyczny o takiej treści: 1. Spotkanie wiedźm, ich rozhowory i plotki. 2. Przybycie szatana. 3. Plugawe uczczenie szatana. 4. Sabat […]" – pisał w liście do Nikołaja Rimskiego-Korsakowa Modest Musorgski.

Bez wątpienia Musorgski jest postrzegany jako najbardziej nowatorski spośród kompozytorów Potężnej Gromadki (obok takich twórców, jak Cezary Cui, Milij Bałakiriew, Aleksaned Borodin i wspomniany Rimski-Korsakow). Jego dzieła, przepojone mistycyzmem i pesymizmem, charakteryzujące się niezwykłą oryginalnością muzycznych rozwiązań, nie mieściły się w konwencji własnej epoki, zapowiadając tym samym estetykę XX w. Rosyjski kompozytor sprzeciwiał się wszelkim szablonom, które utrudniały dotarcie do „prawdy" w sztuce. Choć za życia był oskarżany za dyletantyzm (nigdy nie odbył regularnych studiów kompozytorskich), po śmierci stał się jednym z najbardziej wpływowych twórców XIX w. Do inspirowania się jego muzyką przyznawali się choćby Claude Debussy, Maurice Ravel, Leoš Janáček, Siergiej Prokofiew czy Dymitr Szostakowicz.

Fantazja symfoniczna *Noc na Łysej Górze* to znakomicie napisane dzieło, które cieszy się wyjątkową popularnością nie tylko dzięki ekscytującej treści pozamuzycznej, lecz także doskonałej instrumentacji. Autorem ostatecznego kształtu kompozycji nie był jednak Musorgski, lecz jego przyjaciel, jeden z najgenialniejszych orkiestratorów – Rimski-Korsakow, który w *Kronice mojego muzycznego życia* wyjaśniał: „Pod wrażeniem *Tańca umarłych* Liszta naszkicował Musorgski ten utwór pierwotnie w latach 60., lecz później przestał się nim interesować. Podczas pracy nad *Mładą* Giedieonowa wykorzystał Musorgski materiał *Nocy*, dodając jeszcze śpiew do sceny Czernoboga na górze Trigława. To była druga postać utworu. Trzecia powstała przy pracy nad *Jarmarkiem soroczyńskim*. Lecz żadna z wersji nie nadawała się jako całość do opublikowania i wykonania. Dlatego postanowiłem sporządzić z materiałów Musorgskiego czysto instrumentalny utwór, przy czym starałem się zachować wszystko, co najlepsze i powiązane ze sobą, i jak najmniej dodać od siebie". Na szczęście kompozytor dodał na tyle dużo, by z zachowanych szkiców powstało dzieło skrzące się feerią orkiestrowych barw.

Choć Piotrowi Czajkowskiemu nieobcy był rosyjski i ukraiński folklor, do którego elementów z zamiłowaniem sięgali muzycy Potężnej Gromadki, to jednak twórczość tego artysty wydaje się mieć charakter bardziej uniwersalny. W odróżnieniu od kompozytorów tzw. Wielkiej Piątki Czajkowski nie poświęcał tak dużo uwagi muzyce wokalnej, koncentrując się głównie na symfonice. W jego bogatym dorobku szczególnym uznaniem cieszą się zatem trzy ostatnie symfonie oraz *Koncert skrzypcowy D-dur* op. 35. Powstał on w 1878 r. podczas pobytu w szwajcarskim kurorcie w Clarens, gdzie artysta odzyskiwał równowagę psychiczną po rozpadzie jego krótkiego małżeństwa z Antoniną Miliukową. W jednym z listów do swojej protektorki Nadieżdy von Meck kompozytor donosił, że wiedzie życie dość spokojne, choć często popada w melancholię. Szczególny entuzjazm wywołały w nim dopiero odwiedziny Josifa Kotka – młodego wirtuoza (ucznia Josepha Joachima), któremu zawdzięczał kilka cennych uwag dotyczących techniki gry.

Po raz pierwszy tę piękną, liryczną i niezwykle trudną kompozycję zaprezentowano publiczności dopiero w grudniu 1881 r. w Wiedniu pod batutą Hansa Richtera. Czajkowski *Koncert skrzypcowy* zadedykował Leopoldowi Auerowi, ten jednak ze względu na liczne trudności techniczne obecne w utworze odmówił jego wykonania. Zadania tego podjął się dopiero młody wirtuoz Adolf Brodski. Dziś to jedno z najważniejszych dzieł repertuaru światowego.

Jean Sibelius przeszedł do historii jako ostatni romantyczny symfonik. Wyróżnia go wybitnie narodowy etos. Choć pozostawał wierny dziewiętnastowiecznej tradycji gatunku, jego dzieła cechuje wysoce oryginalne brzmienie. Dominuje w nim ciemny koloryt uzyskany poprzez stosowanie niskich rejestrów, melancholijny charakter, bezprecedensowe zestawienia instrumentów, zaskakujące zwroty harmoniczne i zróżnicowane emocje. Sibelius należał, podobnie jak Czajkowski czy Rimski-Korsakow, do kompozytorów obdarzonych naturalną zdolnością instrumentacji, spontaniczną inwencją kolorystyczną. Jako czołowa postać fińskiego życia muzycznego przyniósł swojemu krajowi światowy rozgłos. Pełna romantycznego patosu *II Symfonia D-dur* op. 43 powstała w 1902 r., choć po pierwszym wykonaniu kompozytor, swoim zwyczajem, wprowadził poprawki do partytury i ostateczny kształt nadał dziełu dopiero w roku następnym. Przełom wieków w Finlandii zapisał się na kartach jej historii jako okres politycznego niepokoju. Car Mikołaj II wydał dekret pozbawiający kraj autonomii, ograniczający swobodę organizowa-

nia zgromadzeń i posługiwania się językiem ojczystym. Rolą Sibeliusa stało się zatem podtrzymywanie patriotycznego ducha, co czynił poprzez nawiązania do rodzimego folkloru i literatury. Patetyczny finał *II Symfonii* bywał niegdyś interpretowany jako obraz walki o fińską niepodległość – stąd spotykany w starszych źródłach podtytuł dzieła „Symfonia niepodległości". Sam Sibelius wyznał jednak, że kompozycja jest „spowiedzią duszy".

Nikolaj Znaider

Występuje z najwybitniejszymi orkiestrami świata zarówno jako dyrygent, jak i skrzypek wirtuoz. Od 2010 r. jest głównym dyrygentem Orkiestry Teatru Maryjskiego w Sankt Petersburgu, a wcześniej był głównym dyrygentem gościnnym Swedish Chamber Orchestra. Artysta występuje regularnie z takimi orkiestrami, jak Cleveland Orchestra, New York Philharmonic, Chicago Symphony, Staatskapelle Dresden i London Symphony Orchestra. Z wielką pasją wspiera następne pokolenie muzycznych talentów. Przez dziesięć lat działał jako dyrektor artystyczny dorocznej letniej szkoły Nordic Music Academy (której jest założycielem), a obecnie jest prezesem Konkursu im. C. Nielsena, który odbywa się co trzy lata w Odense w Danii. W sezonie 2018/2019 jest artystą rezydentem NFM Filharmonii Wrocławskiej.

Nikolaj Znaider, fot. Lars Gundersen

Liya Petrova

Urodziła się w Sofii w rodzinie muzyków. Studiowała w Hochschule für Musik und Theater w Rostocku. Jest zwycięzczynią Carl Nielsen International Competition w Danii, a także laureatką Concours International de Violon Tibor Varga w Sion, Internationaler Louis Spohr Wettbewerb für Junge Geiger oraz International Vaclav Huml Violin Competition. Jako solistka występowała z wieloma renomowanymi orkiestrami, takimi jak m.in. Orchestre Philharmonique Luxembourg, Orchestre Philharmonique de Monte-Carlo, Sinfonia Varsovia, Brussels Philharmonic, Staatskapelle Weimar, Orchestre National Montpellier, Orchestre de Chambre de Lausanne, KlassikPhilharmonie Hamburg, Norddeutsche Philharmonie Rostock czy Osaka Philharmonic Orchestra. Współpracowała z takimi dyrygentami, jak Ph. Herreweghe, K. Penderecki, Y. Tortelier, N. Znaider, Ch. Warren-Green i M. Tabachnik.

Liya Petrova, fot. archiwum artystki

Organizator:

NFM NARODOWE FORUM MUZYKI

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

Wrocław miasto spotkań

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

DOLNY ŚLĄSK